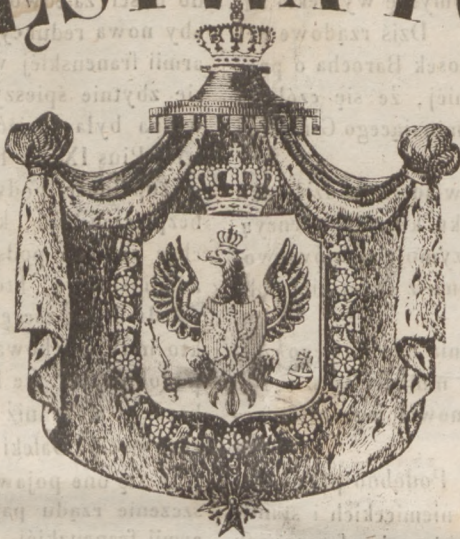


GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński.

Do czytelników gazety.

Z kończącym się czwartym kwartałem przypominamy, iż prenumerata ćwierćroczna dla tutejszych czytelników wynosi 1 Tal. 11 sgr. 3 fen.; dla zamiejscowych 1 Tal. 21 sgr. 9 fen. — Zamiejscowi czytelnicy odbierać będą za tę cenę codziennie z wyjątkiem poniedziałków wychodzącą gazetę na wszystkich Król. Urzędach Pocztowych w całej Monarchii.

Prenumerata exempl. na papierze kancelaryjnym wynosi 15 sgr. ćwierćrocznie więcej od powyższej ceny. — Nie naszą będzie wina, jeżeli dla późniejszego zamówienia w ciągu bieżącego kwartału, poprzedzające numery nie będą mogły być przesłane.

Dla wygody Szanownej Publiczności tutejszej będzie także Pan **G. Bielefeld** kupiec w starym rynku pod Nr. 87. przyjmował prenumeratę na naszą gazetę i wydawać ją będzie prenumeratorom od godziny 8. zrana.

Poznań, dnia 29. Grudnia 1850.

Expedycja Gazet W. Deckera i Spółki.

Telegraficzne wiadomości.

Kassel, 26. Grudnia. — O godzinie 1 weszli nasza gwardya, artylerya i kurfyrstoskie uzary. Lud wita gwardyę i artylerję okrzykiem: hurra! Jutro spodziewają się powrotu kurfyrzta; wielu urzędników ministerjalnych powróciło. Rząd nie żąda rewersów od urzędników, że uznają rozporządzenie z d. 28. Września.

Berlin, 27. Grudnia. — Naj. Pan raczył nadać nadlekarzowi przy lazarecie Piotra i Pawła w Petersburgu, radcy stanu Thielmanowi, order orla czerwonego 3 klasy, nadinspektorowi tego zakładu, assessorowi kolegialnemu Salzmann, tudzież landratowi Froleich w Wolmirstedt order orla czerwonego czwartej klasy.

Gazeta kolońska w artykule pod napisem: «Konstytucye i konferencye» dowodzi, iż się nie lęka zupełnego zniesienia konstytucyi w Prusach, ale się jej stopniowego uchylecia obawia za pomocą «drobnych, nieznacznych» odmian. Przypomną sobie — pisze ten dziennik — izby i naród, jakich używano manewrów ze strony przeciwnej. Za każdym razem «nieznaczny» tylko uczyniono krok, ale po nim niebawem do nowego znów «nieznacznego» przysposobiono się. Nieznaczny to był krok przejście dnia 5. Grudnia 1848. od ułożonej przez izby w połączeniu z koroną konstytucyi do oktrojowanej, gdy z protokółów wydziałów sejmowych ułożono liberalną ustawę. A potem zaraż drobne kroki do przychylnego przyjęcia «rewizyi» a nareszcie drobniejszy jeszcze krok do «mesażu» królewskiego, z dnia 7. Stycznia 1850. W kwestyi jednocy Niemiec posunięto się od frankfurtskiej ustawy państwa do berlińskiego projektu troistości (Trias), a od tego do erfurtskiej rewizyi i następnych prowizoryj, do czego tylko za pomocą nieznacznych modyfikacyi dochodzono i to zwykle koniecznością i okolicznościami nakazywanych, a które w istocie zawsze bardzo drobne i nieznaczne były. Ostatni również krok nieznaczny miał tylko na celu drobnostkę, bo utrzymanie samej jedynie «idei» państwa związkowego. Dziennik ten wróży dalej, że teraz rząd będzie nowęj od izby domagał się drobnostki, to jest, aby takie wotum zaufania, jakie one udzielały parlamentowi erfurtskiemu, zechciały i konferencyom drezdeńskim udzielić, przez co ustaliby raz na zawsze spory o konstytucyę, a Prusy uchroniłyby się przed nieszczęściem, jakie z tegoż samego powodu spadło na Hesyę elektoralną.

Nowa pruska gazeta twierdzi, że jednym z głównych przedmiotów obrad w Dreźnie będzie kwestya odmówienia podatków i przysięgi na konstytucyę. Dowodzi ona, że izby powinny się zajmować ze względu na podatki jedynie pytaniem, jak takowe mają być uiszczane, i w tém wolno im swoje przeprowadzać projekta. Przysięga na konstytucyę urzędnika podwładnego, absorbowana jest zupełnie przysięgą przełożonego jego i tak idzie w hierarchicznym porządku aż do góry; opór zaś w składaniu podatków nakazuje rządowi, aby pamiętny swojej przysięgi, przymusił do składania takowych, bo inaczej traci możność rządzenia, do którego się obowiązał. Słowa te nie potrzebują objaśnienia; dodać tylko należy, że dziennik ten lepiej niekiedy poinformowanym bywa, niż ministerjalna Reforma.

Lipsk, dn. 22. Grudnia. — W tych dniach wyszło tu nowe pismo pod tytułem: Mowy i proklamacye profesora i k. saskiego ministra finansów Ludwika v. d. Pfordten, zebrane, ku ocenie jego działalności jako mini-

stra bawarskiego. Są to mowy i odezwy dawniejsze wolnomyślnie i terazniejsze ministerjalne, tém godniejsze uwagi, że mówca dziś zasiada na konferencyach drezdeńskich. Za godło mają te mowy zdanie z Gruena Renegaten Spiegel wyjęty: o święta paplanino, tobie winien zaszczyty, potęgę i złoto. Na początku znajduje się wezwanie v. d. Pfordtena do składek na Beselerski fundusz, kończy się ono temi słowy: chodzi tu o pokazanie, że stałem jest naszym przedsięwzięciem, ani piędzi ziemi niemieckiej nie ustępować, na nasze narodowe uczucia nie same pieśni i słowa mieć, ale i czyny i nie pozwalać nikomu nas bezkarnie lżyć. Potem następuje adres senatu akademickiego do króla, w Marcu r. 1848., który dopomógł mu do ministerstwa. W nim powiedział v. d. Pfordten o bundestagu: stracił on zaufanie ludu, którego nigdy nie posiadał.

München, 19. Grudnia. — Pierwszy korpus armii ma być z demobilizowany. Sztab główny rozwiązany, a przydani do niego jenerałowie i sztaboficerowie i urzędnicy wracają na dawniejsze posady. Wojsko pierwszego korpusu wraca na dawniejsze garnizony. Drugi korpus pozostanie w Hesyji i Frankach. Spodziewają się, że ten wróci na dawniejsze stanowiska.

Szlezwig i Holsztyn.

Z Holsztynu, 23. Grudnia. — Z całego kraju odeszły w końcu ostatniego tygodnia kadry do Rendsburga. Z tém, jakoteż z nakazem dostawienia 1000 wozów ze wsi wiążą wieści, że jeszcze w tym roku nasza armia ruszy na nieprzyjaciela. Mroz sprzyja naszemu przedsięwzięciu. Rząd, zgromadzenie narodowe zarówno są za uderzeniem na nieprzyjaciela, mówią powszechnie aut Caesar, aut nihil. Spodziewają się wiele zyskać po obsadzeniu południowego Szlezwigu.

Francya.

Paryż, 22. Grudnia. — Ludwik Napoleon był wczora w domu wielkiej opery, na balu wyprawionym na rzecz ubogich okręgu 8 stolicy, który przyniósł czystego dochodu 20,000 fr.

Mówią, że prefekt policyi Carlier usunięty zostanie ze swęj posady, ponieważ on głównie popierał loteryę na złoto-kalifornijskie, a która w zgromadzeniu narodowem uważana była za oszustwo.

Bonapartystoski Pouvoir wystawia wciąż L. Napoleona jako prawdziwego reprezentanta rzeczywospolitej, któremu należy zasługa, iż rewolucyę lutową wyprowadził z zamętu, a demokratycznymi ideami nadał regularny i stały rząd. Przytacza z tego powodu kilka słów, które miał Guizot wyrzec: czy zgubną czy zbawienną jest rzeczą, mniejsza o to, ale panowanie demokracji jest nieodzowne. Rzeczą jedyną, co można w tém połączeniu uczynić, starać się ilemożności płynąć z prądem.

O mało co nie obalono ministerstwa na wczorajszym posiedzeniu zgromadzenia narodowego, mimo jego woli. Baroche z kolegami oświadczył po odrzuceniu prostego porządku dziennego nad wnioskiem Duprata, że jeżeli upowadowany dzienny porządek według wniosku pana Delessert przyjęty zostanie, naganiający rząd za pozwolenie loteryi kalifornijskiego złota, ministerstwo podziękuje za swoje posady. Nikt niemyślał o zwaleniu ministerstwa w gronie większości i gdy ogłoszono nadspodziewany wypadek głosowania, tuzinami sypały się porządkiienne, zmierzające do najpotulniejszej zgody z ministerstwem. To też przyjęto najogólniejszą, najmniej znaczenia niemającą, w której większość wypowiedziała swe zaufanie

do oględności ministrów, tak jak przed chwilą przez pomyłkę wyrzekła ich naganę, przez odrzucenie prostego porządku dziennego. Dziś rządowe organa chłoszczą większość, że się ośmieliła odrzucić wniosek Barocha o prosty porządek, a dzienniki opozycyjne, drwią sobie z niej, że się czołgała na kolanach do nóg ministerstwa, a poniżenie to przypominającego Girardina ukarało cenzurą i wydaleniem z posiedzeń na dni 3.

Główny kasjer prezydenta rzeczywitej Forestier oświadcza w dzienniku *Ordre*, w odpowiedzi na zamieszczoną w tym dzienniku korespondencję, nazywającą go dyrektorem policyi elizejskiej, która utrzymuje agentów swoich we Wiesbaden, że te podania są zmyślane, że nie masz elizejskiej policyi Carliera i że sam niema żadnych agentów.

Cała prasa opozycyjna nazywa większość zgromadzenia narodowego *confiant*, w skutek uchwalonego wczora głosu zaufania dla ministerstwa.

Paryż, 23. Grudnia. — Ludwik Napoleon przyjmował wczora nowego nuncjusza papieskiego Garibaldeggo.

Nasz poseł Drouin de l'Huys powrócił z Londynu. Podobno przywiózł z sobą układ zawarty z Palmerstonem względem spraw niemieckich i stanowiska, jakie mają zajmować gabinety angielski i francuski na konferencyach drezdeńskich.

Mówią, że rząd ma zamiar złote pieniądze wykupić od właścicieli, za srebro, płacąc niem za wartość nominalną złota. Pytanie zachodzi, czy też srebro na ten cel wystarczy.

Administracya pocztowa powiększyła o trzecią część roznosicieli listów, chcąc zapobiedz zażaleniom na spóźnione oddawanie listów, szczególnież z zagranicy.

Dwa nowe dzienniki poraz pierwszy dziś się ukazały: *Le Lampion* i *Defenseur du peuple*. Główny redaktor *Gazette de France* jest właścicielem obu tych pism.

Hrabia Montalivet odzywa się w liście zamieszczonym w *Debatach* w obronie zmarłego Ludwika Filipa, że on niebrał udziału w spekulacyi p. Lakeman, który z jenerałem de Rumigny, adjutantem Ludwika Filipa chciał od wierzycieli kupić długi ostatniego wynoszące 30 milionów fr. za 40 procent. Żaluje bardzo, że jenerał de Rumigny dał się użyć do tej spekulacyi i zaprzecza wieści, że Ludwik Filip go użył do tej spekulacyi.

Według *Constitutionnela* bawi teraz Mazzini w kantonie Tessin.

Narzekają w Paryżu na nowy wynalazek, który służy do oszukiwania publiczności. Wynaleziono bowiem jakąś mieszaninę, która tak co do smaku jak co do koloru naśladuje kawę paloną; pierwotnie sprzedawano ją w proszku, ale teraz robią z niej za pomocą maszyny ziarenka zupełnie takie jak ziarenka kawy. Nie wiadomo jeszcze z czego ta mieszanina się składa, ale po handlach korzennych znajduje się już ta fałszywa kawa w znacznej ilości.

H i s z p a n i a.

Według dziennika *La Presse* jenerał Narvaez podał się do dymisyyi d. 9. b. m. z następującej przyczyny:

8. b. m. królowa była w teatrze. Jenerał Narvaez wszedł do łoży królewskiej i według zwyczaju chciał zająć miejsce honorowe na przeciwko królowej. J. K. Mość skinęła na jenerała, aby nie usiadł, tak wyraźnie, że cała publiczność spostrzegła i zrozumiała głos ten rozkazujący.

Książę Walencyi, stojąc błądliwy i trzęsąc się z gniewu, przemówił po dwa lub trzykroć do królowej, która jakby z umysłu nie dawała mu żadnej odpowiedzi. Wtedy jenerał, nie mogąc dłużej wytrzymać, wyszedł z łoży i porzucił teatr, w towarzystwie innych ministrów, którzy według zwyczaju, skoro królowa jest w teatrze, obecni są także przedstawieniu.

Nazajutrz jenerał Narvaez podał się do dymisyyi. Sądzone, że koledzy jego uczynią to samo razem w ciągu dnia.

W ł o c h y.

Sąd apelacyjny w Chambery zapytany został przez jednego z sardyńskich ministrów, co myśli o zamierzonym zaprowadzeniu małżeństw cywilnych. Jednogłośnie odpowiedział, według gazety liońskiej, że nie uważa za rzecz stosowną poruszać tej kwestyi. Na każdy przypadek rzecz jest potrzebną, ażeby akt religijny poprzedził cywilny.

Armia neapolitańska lądowa ma być powiększoną o 18,000, a morska o 4000. Jeżeli plan ten zostanie wykonany, natenczas stanie pod bronią w królestwie neapolitańskim 120,000 żołnierza, to jest 80,000 więcej niż w roku 1848. Z tego wniesć można o bezpieczeństwie rządu neapolitańskiego.

Florencya, 18. Grudnia. — W skutek nieprzystojnego zachowania się studentów uniwersytetu Sieny podczas kazania w kościele, rozkazał wielki książę uniwersytet na tak długo zamknąć, aż sprawcy nieporządku nie zostaną wynalezieni.

W tym samym dniu kiedy we Florencyi podpisywano konwencją pocztową z Austryą, (5. Listopada), podpisano w Turynie francusko sardyński traktat handlowy i żeglugi.

Smutne odbiera *Corriere* wiadomości z Włoch. Wciąż trwają arestowania patriotów, których posadzają o stosunki z Mazzinim.

Rzym, d. 10. Grudnia. — Pod tą datą *Debaty* umieszczają następną korespondencję z Rzymu: „Odwołanie 1. batalionu strzelców piechotnych, sprawiło tu przykre wrażenie. Przed niewieloma miesiącami opuścili nas dwa pułki francuskie. Armia okupacyjna odjazdem ich zmniejszona została

do ilości zaledwo wystarczającej wszystkim potrzebom służby. Daj Boże, aby nowa redukcya nie sprawiła niebezpiecznych konsekwencyj. Obecność armii francuskiej w Rzymie jest faktem, z którego rozwiązaniem nie trzeba się zbyt śpieszyć. Armia tu przybyła, ponieważ Francya chciała i powinna była chcieć, aby naczelnik katolicyzmu wrócił do stolicy. Wrócił więc Pius IX. — Pod ochroną standarów przezeń błogosławionych odzyskał w zupełności podwójną swą władzę: Papieża i księcia świeckiego. Dzięki bezpieczeństwu, któreśmy mu zjednali i które obecność nasza utrzymuje, chce on, na podstawie jedynie w dzisiejszej epoce możliwej, odbudować administracyą, której sprężyny pękły w ostatnich wypadkach. Dzieło to zaledwo jest zaczęte i trzeba wiedzieć: dopóki nie będzie skończone, my albo kto inny opiekować się niem musimy z bronią w ręku. We Włoszech podobnie jak we Francyi spokój panuje po wierzech, ale we Włoszech bardziej może niż we Francyi rzadkie są przykłady nawrócenia do myśli zdrowych. Daleki jestem, abym przypuszczał możliwość bliskich zamieszek. Aby się one pojawiły, czekać będą albo na popęd z zagranicy, albo na opuszczenie rządu papieskiego. Otóż takim opuszczeniem byłoby ustąpienie armii francuskiej. Smutna ta prawda jest do tyła znana w Watykanie, że tegoż samego dnia, kiedyby nadszedł do Rzymu rozkaz ewakuacyi przez nasze wojska, tegoż samego dnia przesłano by gorącą prośbę o zastąpienie go przez Austryaków. Taki jest okropny dylemat, w jakim nas postawiły dokonane fakta: musimy być przytomnymi odbudowaniu rządu przez wojska cesarskie. Poza temi dwoma ostatecznościami czekać tylko może nowe wstrząśnienie. Jest zaś tak powszechne to uczucie obecnego położenia Rzymu, że większa część rodzin angielskich przybyłych tu dla przepełnienia zimy za warunek zerwania kontraktu położyła wypadek ewakuacyi wojsk francuzkich. Takiej zaś niewczesnej ewakuacyi, której ostatnie zdarzenia w Niemczech przydały wagi, rząd francuski chcieć nie może i owszem powinien chcieć, a nikt u nas nie wątpi, że chce przedłużenia okupacyi. — Lecz skoro tego chce, powinien dopełnić warunków, które jedynie okupacyą tę czynią skuteczną, a ta kwestya skuteczności rozwiązuje się dzisiaj szczegółowiej liczbą ludzi, już prawie niewystarczającą na potrzeby służby. Odjazd batalionu strzelców powiększy jeszcze ich trudy. Cóżby to było, gdyby więcej takich odjazdów nastąpiło. — Za kilka dni zamek Sgo Aniola opuszczony będzie przez więźniów włoskich, a ich miejsce zastąpią więźniowie wojskowi francuscy. Tego rozporządzenia życzyła sobie od dawna administracya francuska, która tym sposobem rządzić będzie sama w zamku wspomnianym.

A u s t r y a.

Wiedeń, dn. 23. Grudnia. — U nas panuje głęboka cisza. Wielka polityka zasiadła w Dreźnie, małą wyparły troski o nadchodzące święta Bożego narodzenia. Po ulicach nie tak się uwijają jak dawnymi laty. Po kramach wprawdzie znajdziesz kupujących, ale same bagatele, za tanie pieniądze. — Liczba pism peryodycznych i dzienników w Austrii z każdym dniem znika. Od 1. Stycznia przestanie wychodzić 7 dzienników.

Podajemy dalszą treść instrukcyi dla władz policyjnych: „Do zakresu policyi administracyjnej należy również czuwanie nad politycznymi związkami i zgromadzeniami, oraz nad prasą, przyczem jednak ściśle trzymać się powinna istniejących praw i specjalnych instrukcyi; dalej czuwanie nad dziennikarstwem, zabronionem roznoszeniem po domach, obwoływaniem lub przyklepianiem na publicznych miejscach. Niemniej zwracać powinna uwagę na wpływ, jaki ten lub ów dziennik krajowy lub zagraniczny, broszura lub książka wywierają na usposobienie publiczne, i ważniejsze w tym względzie data wyższej przedstawiać władzy. Dochodzenie tajnych zabiegów, jest także jednym z głównych jej obowiązków, aby wszelki zamach przeciwko publicznemu porządkowi i spokojności, w samym stłumić zarodzie; w razie wybuchu władze policyjne wystąpić winny z największą energią i gdy pomoc żandarmeryi okazuje się niedostateczną, wezwać pomocy wojskowej. Co do opieki nad bezpieczeństwem osób i majątku, rozciąga ona nadzór w obrębie całego policyjnego okręgu tak nad wszystkimi czynnościami jako i pominięciem tych, któreby życiu, zdrowiu lub bezpieczeństwu osobistemu mieszkańców przypadkiem lub umyślnie zagrażać mogły, do czego należą osobliwie ścisły dozór jazdy na kolejach żelaznych, wedle policyjnej ustawy o kolejach wys. rozporządzeniem pod dnia 30. Stycznia 1847. wydanej jako i późniejszych przepisów, następnie dozór żeglugi parowej, a postępowanie sądowe w tym jedynie ostatnim przedmiocie sądom przekazane zostało. Ze względu na bezpieczeństwo własności, mają one dozorować próżniaków, żebraków, włóczęgów, utrzymywać ewidencją wypuszczonych więźniów, ich stosunków, miejsca pobytu, szubpasowanych i usuwanych, ukrywaczy, następnie chwilowe przedsięwzięcie rewizyi ogólnych, w całym okręgu przedsiębrać się mających za równoczesnym porozumieniem się z sąsiednimi politycznymi władzami lub gminami. We względzie utrzymania publicznego porządku, mają one zwracać uwagę swoją na teatry w duchu rozporządzenia o tychże, nie dozwolić pokatnych widowisk w domach prywatnych, i wstrzymywać przedstawianie dramatycznych scen w miejscach publicznych do tego nieuprawnionych. Do zakresu władz policyjnych należy również udzielanie pozwoleń do przedstawień publicznych deklamatorskich i muzykalnych każdego rodzaju wedle programu, który przedsiębiorca poprzednio złożyć winien. We względzie

obchodzenia niedziel i świąt polecone im zostało, ażeby tam gdzie ludność katolicka stanowi większość mieszkańców, uroczystość niedziel i świąt katolickich, pracą hałaśliwą i publicznem handlowaniem naruszana nie była. Inne jeszcze postanowienia wydane zostały z powodu różnych gier losowych, utrzymania publicznej obyczajności i dozoru nad służącymi w dawniejszym zakresie. Nareszcie przystępujemy do obowiązków tak zwanych sędziego pokoju. Władzom policyjnym, jak to, wyraźnie zastrzeżone, nie służy urząd sędziego w sporach stron; jeżeli się te jednak celem ich zagodzenia doń udają, władze te winny naówczas zastąpić urząd sędziów pokoju i zaufaniu stron zadosyć uczynić wyrokiem polubownym, który będzie miał po wagę i moc urządzeniem sądowem oznaczoną. Osobne prawo orzecze o wydaniu nowych policyjnych rozporządzeń i postępowaniu policyi w razach przekroczeń. Szczególnie ważnym zdaje się nam być zakres działalności policyi sądowej. Takowa bowiem wedle §. 49. procedury kryminalnej z dnia 17. Czerwca 1850., obowiązana jest śledzić wszystkie zbrodnie, przestępstwa i przekroczenia, o ile takowe nie są poszukiwane na żądanie strony i przygotowane zwłoki niecierpiące zarządzenia czynić, mogące posłużyć do wyświecenia przedmiotu albo zapobieżenia usunięciu śladów karygodnego czynu lub ucieczce sprawcy. Tak władze policyjne, jak i służba jej podporządkowana, w razie, jeżeli zwłoka niebezpieczeństwem grozi, mogą niezawezwane do tego, przedsięwziąć rewizye mieszkań lub tymczasowe przytrzymanie obwinionych. Winny jednak protokoły swoje do tego się odnoszące bezzwłocznie właściwemu prokuratorowi lub sędziemu inkwizentowi przesłać. O ile władze policyjne prócz tego wspierac mają sądy karne i prokuratorów, wyjaśniają te właściwe ustępy procedury kryminalnej z dnia 17. Czerwca 1850. Jeden jeszcze paragraf ważnym się nam być wydaje ze względu na policyę lokalną do gmin się odnoszącą. Władze bowiem policyjne mają pilnie dozorować czynności policyi miejscowej gminie przysługującej, a jeżeli w jaki sposób gminy nie odpowiadają oczekiwaniom władzy policyjnej, takowa winna natychmiast sama zarządzić co ze względu na interes publiczny za stosowne uzna, i o tém władzę przelożoną zawiadomić. Natomiast władze policyjne mają wspierac najmocniej gminy w zarządzie miejscowej policyi.

Minister handlu wydał okólnik do wszystkich urzędów budownictwa, w którym poleca im, aby w czynnościach swoich urzędowych, szczególną zwracali uwagę na zachowanie dziejowych pomników, a w razie gdyby taki pomnik stał czynności urzędowej na przeszkodzie, natychmiast składali o tém raport ministerstwu. Okólnik ten mówi w końcu: „Pieczę nad zachowaniem historycznych pomników, obowiązkiem jest administracyi państwa. Austria będąc zbiorem tylu rozmaitych plemion ludowych, z których każde ma swoją historią i pamiątki, posiada wielką liczbę takich pomników szczególniej szęj wartości i interesu, o których zabezpieczenie i utrzymanie, weale się dotąd nie troszczono.

Deutsche Zeitung donosi, że na posiedzeniu wiedeńskiego stowarzyszenia przemysłowego w dniu 19. b. m. uchwalono zanieść do ministerium podanie, obejmujące trzy następujące punkta: 1) aby ministerym wprost zaprzaczyło artykułom Lloyda o banku, które cały świat przemysłowy niepokoją; 2) aby ministerym nie pierwój ogłosiło nową taryfę celną, dopóki takowa nie będzie udzielona izbie handlowej, i dopóki nie nastąpi porozumienie się z kongresem celnym; 3) aby rzeczona taryfa nie była wprowadzoną w wykonanie, dopóki stosunki komory nie będą uregulowane.

Odwrot wojsk cesarskich z Czech, w ciągu bieżącego miesiąca, ma być ukończony. Bataliony pograniczne spieszą do rodzinnego kraju, gdzie przed nowym rokiem wrócić spodziewają się. Z tych wskazówek pokoju wnoszą, że z Prusami przywrócone jest szczere porozumienie, jakie panowało przed rokiem 1848.

Pułk polski Nassau ofiarował generałowi księciu Jabłonowskiemu, dawnemu swemu dowódcy, wspaniały srebrny puchar, misterniej rzeźbiarskiej roboty.

Z nad granicy czeskiej, dn. 22. Grudnia. — Cyrkul Friedland w Czechach ogolony z wojska, rozłożone zaś pulki około Reichenberga otrzymały rozkaz do powrotu. Rozkaz ten wydano 42 batalionom.

Z nad granicy węgierskiej. — W Gazecie Wroclawskiej czytamy pod datą: Wczorajsze otwarcie kolei żelaznej pomiędzy Pesztem a Wiedniem sprawiło nawet na umysłach prostego ludu głębokie wrażenie, bo naprowadziło na myśl, iż droga ta więcej niż cobydaj innego pociąga Węgry do Niemiec i losy ich wzajemnie z sobą wiąże. Kto rano wstanie w Segedynie lub Solnoku, może się już wieczorem przechać po szerokich ulicach Wiednia; ta bajeczna możebność niweczy na wieki romantyczne odosobnienie madyaryzmu, którego właściwe źródło żywotne właśnie z owego płynie odosobnienia, i broni go przeciw roztwarzającej sile pierwiastku niemieckiego. — Dzień 16. Grudnia był więc dla narodowości węgierskiej drugim dniem z pod Villagosz, a pan Bruck dokończył dzieła zaczętego przewagą Rosyan i stryczkiem Hajnaua. Minister handlu zwrócił głównie swą uwagę na bogate Węgry i z coraz nowymi występować będzie projektami; zarządził już założenie ubocznej kolei z Neuhausel do Komorna, do której jednakże głównymi powodami były zapewne względy strategiczne; druga przecież uboczna kolej, przerzynająca górne

Węgry do Dukli w Galicyi, ma ważność li handlową. Prócz budowy kolei żelaznych zajmuje się baron Bruck szczególniej kwestyą kolonizacyjną. Projekta w tej mierze podane roztrząsa komitet osobny pod prezydencyą radcy ministerjalnego Kleyle. Oby tylko istotnie praktyczne przyjęte zostały. Rząd prócz zamiaru zużytkowania odlegiem leżących gruntów ma na celu statystyczno socyalne widoki, chce usunąć źródło pauperyzmu, nagromadzenie ludności w nieżywnych okolicach i w tym celu organizuje regularne przesiedlenie się do Węgier mieszkańców Kruszcogórza i gór Olbrzymich. Jednocześnie myśli o przeniesieniu do Węgier części żydów galicyjskich, butwiejących w nędzy i niewiedomości; tu zmieni ich pod dozorem osobnej władzy w rolników i wyrwie ich z podłagego zarobku szachrajstwa. Baron Rotszylt ofiarował w tym celu milion złotych, rząd przyjął z prowidzą 4 od sta. Kiedy tak rząd zajęty jest nieustannie odwróceniem ducha narodu od myśli o zniweczonych nadziejach a skierowaniem go na pole interesów materialnych, najszlachetniejsze dusze madyarskie zatapiają się w literaturze; tam wszechstronnem obejrzeniem swęj istoty dążą do lepszego poznania siebie samych, swego położenia w ogólności i w stosunku do świata i reszty państw europejskich, tudzież do poznania głębszego swego procesu cywilizacyjnego. Nie masz wątplenia, że historyczne Węgrów nieszczęście zaostri ich umysł i przywiedzie ich sąd do dojrzałości, bo lud ten pełen siły moralnej, a ludy słabe giną duchowo pod brzemieniem nieszczęścia. Najświeższym pojawem literackim świadczącym o dzisiejszym usposobieniu Węgrów, jest dzieło barona Cötws, jednego z najgenialniejszych pisarzy madyarskich, wktórem skreśla dzieje ideów wolności dzisiaj ludzkością poruszających.

Medyolan, dn. 18. Grudnia. — Włosi bardzo się cieszyli, że wojna wybuchnie pomiędzy Austryą a Prusami, bo sądzili, że Prusy rzeczywiście chcą bić się za parlament niemiecki. Gdy teraz dowiedziano się, że Prusom weale nie chodzi o niemieckich reprezentantów ludu, sympatyie ucichły dla Prus i opowiadają sobie żartem, że Austria starać się będzie o postęp w urządzeniach wewnętrznych i dla tego szczerze zerwie z przeszłością swoją. Jak dawniej, tak i teraz nienawidzą Włosi Austriaków. Większa część zamożnych obywateli opuściła Medyolan i tak, książę Litta, którego dochody liczą na miliony, księżna Belgiojoso inni wyjechali za granicę. Księżna Belgiojoso, wielka patriotka włoska, bawi w Nikodemii, gdzie jej sultan turecki znaczne dobra podarował.

Galicya.

Kraków, 23. Grudnia. — Dzisiejszym pociągiem wieczornym przyjechał do Krakowa młody książę Paszkiewicz, syn feldmarszałka, i jak słychać jutro odjeżdża do Wiednia.

Kiedysmy z okazji wystawy londyńskiej przemysłali, jaki też u nas rodzaj handlu i przemysłu najwyżej kwitnie, przekonał się, iż sprzedaż napojów upajających jest najważniejszą gałęzią naszego przemysłu. — Dzień jutrzejszy jest zaś prawdziwą tego przemysłu wystawą. Ile szynków, karczm, sklepów i cukierń (a liczba ich znaczna, jak to niżej pokażem), tyle handlowych i przemysłowych zakładów, a wszędzie ruch, targ i życie, i powtarzane dnia tego hasło: „dosiego roku.“ Niewchodząc tu z uczonymi starożytnikami w spory co do powodów i początku tego przysłowia, ani nawet nieubliżając zdaniu tyle domyslnego badacza jak np. K. Wł. W., powiemy tu tylko, że jego „dosia“ musiała być wielką trunków holdowniczką, kiedy rocznicę jej śmierci taką obchodzą stypą. Darują nam poważni czytelnicy, iż przedmiot ten, który bliższej wart uwagi traktujemy tak lekko, ale cóż może pismo nie dla tych przeznaczone, których podobne wyrazy tyczeć mogą, kiedy właściwsze i do celu bliżej zmierzające chybiły drogi, kiedy działanie towarzystwa wstrzeźmiwości i wpływ ważny duchowieństwa na jego wzrost i krzewienie się zupełnie ustaly. Liczba szynków pod różnemi pozorami się pomnaża. Korzenne handle nie kolonialnemi handlując towarami ale piwem, gorzalką i herbatą, a przed kilką dniami na miejsce wakuujących 9 numerów (później uchwałą rady miejskiej zniesionych), 120 podań uczyniono. Jak znaczna musi być konsumpcya trunków upajających, dość przejść opis handlujących niemi. I tak mamy w Krakowie: 8 oberz i 52 domów zajezdnych, a w każdym szynkownia; 16 traktierni, 12 gar-kuchni, gdzie również sprzedają wódkę, piwo i gorące napoje; 6 handłów hurtowych spirytusów; 2 fabryki likierów; 112 szynków; 14 cukierń; 24 winiarń, 13 miodziarń, 38 piwiarń i handłów piwem szynkujących; 18 handłów szynkujących porter i piwa zagraniczne; 5 ogrodów piwnych, 6 szynków wyłącznych piwa własnego wyrobu, 70 kawiarni. Doliczmy do tego wszystkie bez wyjątku handle korzenne, których jest kilkadziesiąt, a które w znacznej części jak powiedzieliśmy trudnią się wyszynkiem, a powstanie ogromna cyfra, mogąca przerazić prawdziwych przyjaciół ludzkości; prócz tego w każde święto i niedzielę okoliczne karczmy przepelnione mieszkańcami miasta, cyfrę tę jeszcze podnoszą.

Turecja.

Stambul, d. 2. Grudnia. — Symptomy buntownicze, pojawiające się w sandżakach Alepu, Damaszku i Bagdadu i które wybuchem groziły w innych także okolicach Azyi, już są szczęśliwie stłumione. Zdaje się, że stronnictwo które je wywołało, straciwszy nadzieję pokonania ministerstwa Reszyda na tém polu, przeniosło swe intrygi na pole finansów. Bankierowie ormiańscy, sprzyjający więcej stronnictwu przeciwpostępowemu niż zwolennikom reform, chwytają się wszystkich środków na zachwianie kre-

dytu państwa, chcąc tym sposobem skłonić sultana do zmiany w ministerstwie. Postępowanie ich w tej mierze jest uorganizowane, ciągle i zręcznie kierowane; ale że zabiegi te nie są już tajemnicą, łatwo je więc pokonać, tak jak już rozbito powstanie janczarów w Alepie i innych miejscach. Ministrowie mają się na baczności, sultan wie o wszystkim. W pałacu samym szczątki dawnego stronnictwa antyreformatorskiego oburzone są postępowaniem menderów, którzy wydali na ofiarę życia i majątki tylu prawowiernych, raz aby przyprowadzić kabałę swą do skutku, drugi raz, aby się uchylić od odpowiedzialności w obec rządu. Ten zarzut ciąży mianowicie na Mustafie Zarif baszy. Pomimo intryg nieprzyjaciół reformy, popieranych ze strony niektórych ambasad zagranicznych, sultan zdaje się trwać w postanowieniu utrzymania swego ministerstwa, i pokłada zupełne zaufanie w wielkim wezyrze i w seraskierze. Głównie wszakże przykładą się do uspokojenia umysłów poddanych i przyjaciół Turcyi okoliczność, że drobne niesnaski pomiędzy ministrami ustąpiły zupełnie, a natomiast utwierdza się jedność i zgoda. Chociaż powody oddalenia pana Spitzer, ekslektora sultańskiego, otoczone są największą tajemnicą, słychać przecie, że lekarz ten z poduszczenia gabinetu Szwarzenberga należał do intryg wymierzonych przeciwko ministerstwu Reszyda, i że to było przyczyną jego oddalenia i tak nagłego odjazdu z Turcyi. Usunięcie p. Spitzera osłabiło stanowisko lekarzy niemieckich, którzy, przyznać trzeba, wielkie mieli wpływy w stolicy. Poseł francuzki stara się zapewnić odziedzczenie tych wpływów lekarzom francuzkim, co może się uda jeżeli temu nie przeszkodzi obudzona zazdrość posła angielskiego.

Z nad granicy bosnijskiej, 12. Grudnia. — Seraskier rozkazał broń odebraną powstańcom na 100 koniach sprowadzić do Serajewa. Jeden batalion ruszył do Hladany, aby pospieszyć Ibrahimowi baszy na pomoc, któremu powstańcy z Beliny i Srebenicy dokuczają. W owych okęgach najokropniejsze panuje zamieszanie, wielkie tureckie włości spalone, jeńcy bez litości pomordowani. Komunikacja pomiędzy Serajewem a Hercegowiną przerwana. Renegat Skanderbeg obsadził most pod Krzniczą, powstańcy dotąd na niego nieuderzyli. W ogóle zwycięstwa seraskiera Omera baszy bezwładnym uczyniły powstanie. Naczelnicy powstańców drżą teraz o swoje życie i mienie, rzucili się w góry i prowadzą partyzantkę. Sądzą, że seraskier przestanie działać massami i porozdzieli wojsko swe, aby hufce rozproszone powstańców ścigać po kryjówkach i zamkach.

Stany Zjednoczone.

Nowy Jork, d. 4. Grudnia. — (Dokończenie poselstwa prezydenta St. Zjednocz. do kongresu. Zob. Nr. 302). Co do pretensyi o wynagrodzenie od Portugalii, uważa prezydent, że rząd portugalski świeżo poczynił propozycje, na które przystać można, i że zanosi się na konwencję i traktat między obu rządami. Zdanie prezydenta o kwestyi celnej wyrażone jak następuje: »Doświadczenie wszystkich czasów nauczyło, jak mądrą i polityczną rzeczą jest wielką część dochodów państwa czerpać z cel i towarów wprowadzonych. Chociażby ztąd jedna tylko wynika korzyść, poparcie przemysłu naszych obywateli, jużby obowiązkiem naszym było, korzystać tę sobie przyswoić. Cło od artykułu, którego kraj nasz nie wydaje, np. od herbaty i kawy, podnosi tylko jego cenę, i cło to głównie lub w zupełności płaci konsument. Ale cło od przedmiotu w kraju wyrobionego, jest budżetem dla przemysłu i zabiegłości rodaków, aby plody i wyroby tutejsze pod każdym względem stawiać na równi z zagranicznymi, i zmusza wprowadzającego do zniżenia już ceny na stopie, po jakiej wyroby i plody krajowe sprzedawanymi być mogą. Wysoka zaś taryfa nie może być trwałą, wywoła bowiem nieukontentowanie i wyklucza konkurencję. Fabrykant potrzebuje jednostajności i trwałości; te dwa przymioty taryfy są rękojmią dla niego, że go nie zrukuje nagła zmiana w systemie. Aby zaś taryfa była jednostajną i trwałą, potrzeba, żeby się ustawy nie zmieniały, żeby cło było stałe. Cło według wartości, zmienia się wraz z wartością, i dostarcza dużo sposobności do oszustwa i krzywoprzysięstwa. Stałe cło natomiast skłania wprowadzającego do wprowadzania artykułów najlepszych, ile że od nich nie opłaca wyższego cła niż od gatunków podległych. Zalecam więc zmianę terażniejszej taryfy, która niektóre z naszych najważniejszych wyrobów uciskała, a zaprowadzenie natomiast cel stałych, dostatecznych na zapewnienie potrzebnego dochodu, podniecających przemysł krajowy, a nie wykluczających obcej konkurencji. Dokumenta dołączone do sprawozdania sekretarza skarbu podają objaśnienia dotyczące się zamierzo-

nych przeciw skarbowi oszukaństw; są one tak rozliczne i wielkie, iż dają prawo do wniosku, że pod którymbądź systematem cel od wartości, czy się takowe wybiera według ceny targowej, czy też według oznaczenia wartości przez wprowadzającego, niepodobniestwem jest ucześć i skutecznie wykonywać ustawy. Gdyby kongres nie uważał za stosowne poprobować jakiej ważniejszej zmiany w systemie poboru cel, tedy nieuchronną dla ubezpieczenia skarbu koniecznością będzie, takich chwycić się środków, które zdaniem kongresu zmniejszą złe i zaraz będą mogły być wykonane.

Powtarzam: cło stałe zdaniem mojem, jest najdzielniejszym krokiem przeciw rzeczonemu złemu. Gdybyście panowie zdania mego nie podzielali, to pozwalam sobie zalecić wam jako lekarstwo czasłkowe zmianę taką ustawy, iżby zamiast przyjmować obecne ceny fakturowe za normę do ustanowienia wartości, gdyż prawdziwość ich w rzadkich tylko przypadkach sprawdzić można, normą tą było krajowe oszacowanie, i takie tegoż oszacowania uregulowanie, aby we wszystkich portach ile możności jednostajność pod tym względem panowała.

Dochody skarbu przez ciąg z ostatnim dniem Czerwca ubiegłego roku fiskalnego, podane są na 47½ milionów dolarów. Kalifornia ma, podług zalecenia Fillimorego, dostać mennicę filialną, tymczasem zaś monety złote wybijane będą stemplem Stanów zjednoczonych. W Kalifornii niezwłocznie ma być założone biuro rolnicze. Meksykańskie pretensye do gruntów w Kalifornii będą spieszenie odsądzone, ustawy rozciągnięte na Utah i Nowy Meksyk, a grunta złotorodne w małych ilościach rozprzedawane. Dalej zaleca orędzie utworzenie jednego lub kilku pulków z mieszkańców górskich na obronę granic w Nowym Meksyku, aby skuteczniej odierać napady Indian. Dalej wnosi o zrewidowanie kodeksu służby morskiej, potrzebne z powodu chłosty cielesnej. Wydział poczt przyniósł w roku ubiegłym czystą sumę 340,000 dolarów; jeneralny pocztmistrz i prezydent zalecają wspólnie zniżenie listowego na 3 centymy od frankowanych, a na 5 centymów od niefrankowanych listów, bez względu na odległość w granicach unii, niemniej zniżenie opłaty pocztowej od druków. Orędzie zaleca jeszcze naprawę rzek i portów, budowę latarni morskich. Osobny i bezstronny trybunał ma szybko orzekać we wszelkich sprawach z rządem. W końcu dotyka prezydent środków uspakajających sesyi przyszłej i ustawy o zbiegłych niewolnikach; oświadcza, że środki te uwolnią kraj od wielkiego wzburzenia.

Wiadomości handlowe.

Gdańsk, 21. Grudnia. — Lubo angielska poczta na czas właściwy nie przyszła, wiemy jednak z telegraficznej depeszy, że w pozycyi angielskich targów żadna tam nie zaszła zmiana. Dowozy krajowej pszenicy były znaczniejsze, lecz w coraz gorszej kondycyi i coraz słabszym gatunku. Z kartoflami wciskano się na targi prowincjonalne i sprzedawano po niskich cenach. Zagraniczne dowozy coraz się zmniejszają, a przy wielkiej konsumpcyi opinia powszechna przewiduje bliski moment ożywienia handlu zbożowego i ustalenie cen lepszych.

Wszyscy się zgadzają, że gdyby obecna okoliczność miała miejsce pod egzystującymi dawniej zbożowymi prawami, ceny zboża w Anglii o 25% byłyby wyższe jak są dzisiaj i dla tego trzymający zboże tak w Anglii jak i w europejskich portach, bynajmniej się nie spiesząc ze sprzedażą, oczekują pewnej (o ile w zbożowym handlu coś pewnego być może) odmiany.

W Ameryce targi trzymają się mocno i spekulacja ożywiona, zapasy jednak w nadmorskich śpięchach nie są znaczne i dowozy z głębi kraju ustają.

We Francyi na wszystkich regulujących się targach notują podniesienie i rząd zajmuje się projektem prawa co do wywozu maki, którą do Anglii w wielkich wyprowadzają ilościach.

W Hollandyi i Belgii, tudzież w portach bałtyckich zupełna stagnacja.

Na giełdzie gdańskiej w ciągu całego tygodnia sprzedano pszenicy szefli 4090 po cenach t. 1. 28. 4 fn. do t. 2. 6. 8 fn. szef.

O żyto więcej okazuje się żądania i chęć kontraktowania z dostawą na wiosnę po 1 tal. 5 sgr. szef.

Spirytus (120 kwart 90 tral.) 15 tal. szukany.

Zapasy drzewa są małe i na rok przyszły dobre objawiają się widoki. Partya zdrowej krzywój dębiny w mocnych rozmiarach przyniosła 17½ sgr. za stopę kubiczną. Dębina w niższym gatunku bez odbytu.

Co tylko opuścił prasę:

Kalendarz Polski, Ruski i Gospodarski dla Wielkiego Xięstwa Połozńskiego na rok Pański 1851. z ryciną: Zamek i kościół w Rogalinie.

W. Decker i Spółka.

Pomieszkania

większe i mniejsze, jakoli **kramy** do handlu są pod Nr. 13. i 14. na ulicy Wrocławskiej każdego czasu do wynajęcia.

Bilety do powinszowań z rysunkami i bez rysunków na wybór, poleca handel materiałów piśmiennych A. Löwenthala

w Starym rynku pod Ratuszem Nr. 5.

W owczarni zarodowej w Rokosowie, między Krobią i Poniecem, znajdują się i w tym roku od 1. przyszł. m. barany czystej krwi w umiarkowanych cenach do sprzedania.

Świeżo sprowadzone węgle drzewne i kamienne sprzedają się codziennie i tanio na szkucie, stojącej obok tutejszego mostu Chwałiszewskiego.

CENY TARGOWE

w mieście Poznaniu.

Dn. 23. Grudnia 1850. r.

	od			do		
	tal.	ser.	fn.	tal.	ser.	fn.
Pszenicy, szefel	1	16	8	1	24	5
Zyta, szefel	1	6	8	1	10	—
Jęczmienia, szefel	—	28	11	1	3	4
Owsa, szefel	—	20	—	—	22	3
Tatarki, szefel	—	26	8	1	1	1
Grochu, szefel	1	23	4	1	23	4
Ziemniaków, szefel	—	12	—	—	14	—
Siana, centnar	—	20	—	—	25	—
Słomy, kopa	6	—	—	7	—	—
Masła, garniec	1	22	6	1	27	6
Spirytusu (beczka 120 kw.) 80 g Tral.	13	22	6	—	—	—